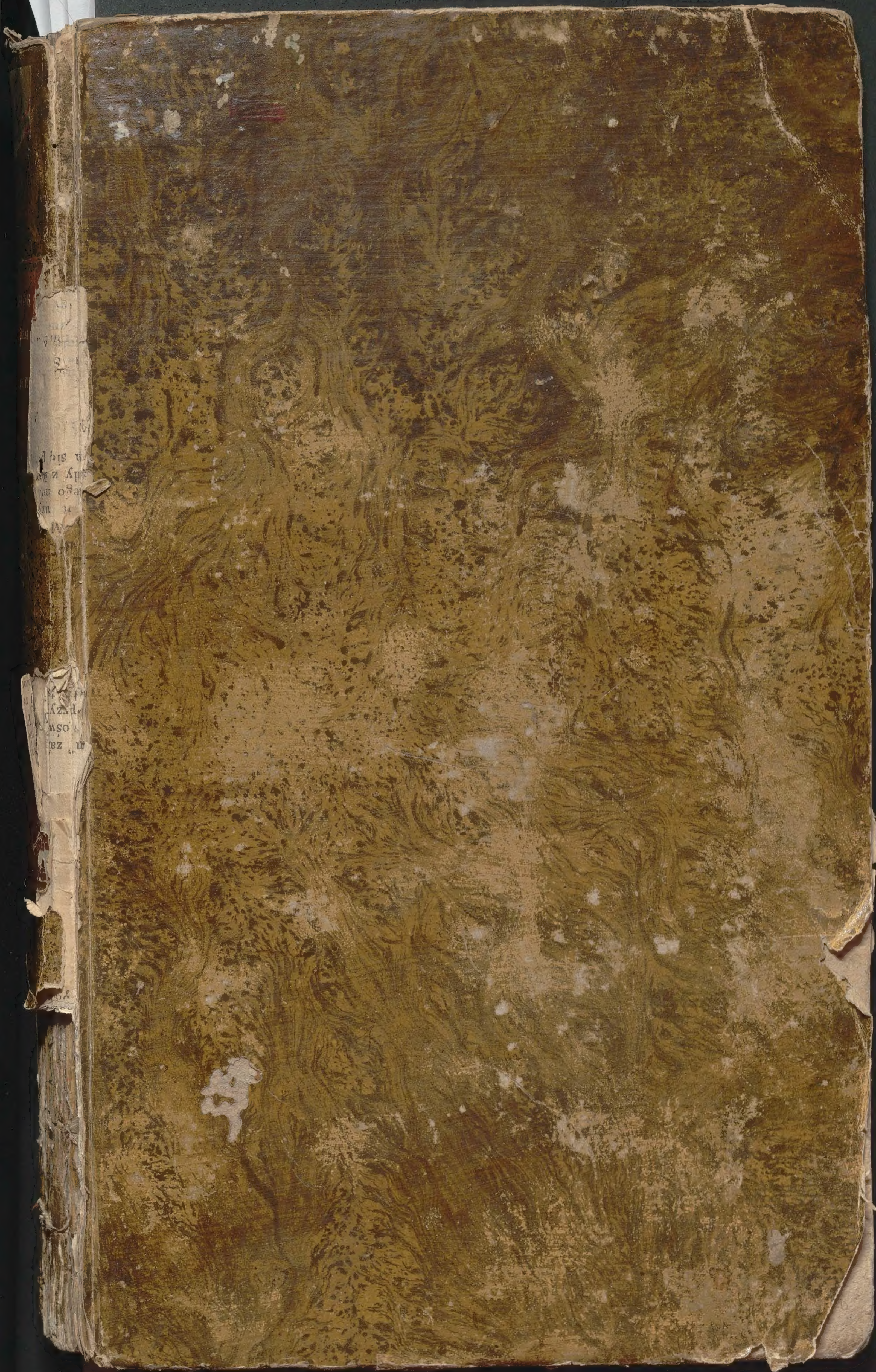



V
B
J
C

Spis materyi w tej książce znajduiących się

1. Obraz Patryoty i pseudo-patryoty.
2. Łzy nie wodne, ale krwawe
3. Deklaracyja
4. Nota Stackelberga
5. Trzy noty inne
6. Deklaracyja Porty
7. Sześć not.
8. Bulla papiezka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego kommissarza pruskiego Borcke
11. Nota P. Engeströma
12. Offiara Stanu rycerskiego na powiększenie i utrzymanie woysk krajowych
13. Ja lepiej trzymam o królu
14. Fragment Biblii Targowickiej
15. Co też teraz polak myśli
16. Do Stanisława Małachowskiego w dzień obchodu imienin
17. List Dziekana Winnickiego do JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego
18. Wyznaczenie czasu na przyjęcie Delegacyi
19. Najjaśnieyszemu Stanisławowi Augustowi p. naszemu miłościwemu
20. Kopia listu JW. z Potockich Kossowskiej do Szczęsnego Potockiego
21. Wezwanie magistratu Miasta wolnego Krakowa
22. Wiersz z okoliczności Konstytucyi 3go Maia
23. Wiersz z okoliczności odniesionego zwycięstwa nad moskalami p. Jenła. Kościuszki
24. Wiersz do Kościuszki.
25. Głos JW. Gommolińskiego Instygatora Królewskiego
26. Oświadczenie Stanisława Grajkowskiego do Województwa Kijowskiego
27. Głos Jego Królewskiej MCi dnia 21. Maia 1792 r.



GŁOS
JEGO KROLEWSKIEY MCI
Dnia 21go Maja Roku 1792.

NAleży mi donieść Przezacnym Seymuiącym Stanom Deklaracyą, ktorą oddał JP. Bułhakow Poseł Rossyiski nad samym wieczorem na dniu 18. *praesentis* JPanu Podkanclerzemu Lit:

Po przeczytaniu.

Widzicie WacPanowie w tym Piśmie, znieważone nietylko dzieło Wasze 3. Maia, ale i czyny Wasze toż dzieło poprzedzaiące.

Widzicie usiłowanie do zniszczenia powagi i istności Seymu teraźnieyszego i całey independencyi Naszey przewrocenia: widzicie otwarte wspieranie tych Rodaków Naszych, ktorzy się targaią przeciwko woli i dobru Oyczyzny. Widzicie nakoniec zagrożenie nayśurowsze na cały Narod wierny przedsiewzięciu i przysiędze swoiey; a przeto samą oczewisty ze strony Rossyi zaczepny krok przeciwko Nam. Więc widzicie oraz potrzebę nieodbitą: abyśmy się przybrali iak tylko możemy we wszystkie sposoby obrony i ratowania Oyczyzny naszey.

Te są dwoiste: pierwsze zawieraią to wszystko, do czego odwaga i mestwo determinować mogą, i w tych, cokolwiek Wy Przezacne Stany udeterminować zechcecie, do tego nie tylko Ja się przychylę, ale oświadczam się, że osobiście tam się stawię y wystawię, gdziekolwiek przytomność moia przydatną będzie, lub do zachęcenia w niebespieczeństwach, lub do naylepszego urządzenia sił i ażardow Waszych.

Drugi rodzay zamiarow do ratunku naszego służyć mogących, może się znaleść, i powinien bydź szukany w negocyacyach. A nayprzod, należy nam się odezwać do Allianta Naszego Krola Jmci Pruskiego. Pamiętno iest, iako prawie od samego zaczęcia teraźnieyszego Seymu, wszystkie nayważnieysze kroki Wasze czynione były z pochopu i doradzenia Krola Jmci Pruskiego; mianowicie, oswobodzenie się Nasze z gwarancyi, poselstwo do Turek, oddalenie z Kraiu Naszego Magazy-

now y żołnierstwa Rossyiskiego, żądanie przez tegoż wielkomyślnego Sąsiada Naszego, abyśmy się do stałego Rządu zabrali, na ktòrego dopiero ustanowieniu fundować pragnął tenże Kròl Jmć Pruski Allians z nami; a w tym Alliansie upewnił Nam nayprzod, *bona officia*, a potym i istotne posiłki in casu, żeby *bona officia* nie były skutkuiące do ocalenia independencyi i granic Naszych.

Te dwa obiekta są teraz istotnie nadruszone przez dopiero ſtyszaną Deklaracyą, w ktorey te czyny Nasze są Nam za przestępstwa zadawane, ktòreśmy w zupełney iednomyślności z Królem Jmcią Pruskim udziałali.

Jestem w zdaniu, że Nam także wypada czynić odezwę do Kròla Jmci Węgierskiego, iako Sąsiada Naszego także mocno interessowanego, aby Polska nie była zaburzoną, ani zawoiowaną, ani dependuiącą od takiey Potencyi, od którey Go cały przeciąg Kraiów Rzpltey Polskiey do tych czas oddzielał.

Tym bardziey naturalnym będzie odezwanie się Nasze do Elektora Jmci Saskiego, któremu tyle daliśmy dowodòw życzliwości dla Niego, iż sama wdzięczność prowadzić go zapewne będzie do szukania sposobow do osładzania tych gorzkości, które Nam są zapowiedziane.

Gdyby się dały znaleść ieszcze i insze drogi, przez któreby otworzyć się mogł wstęp do traktowania raczey piorem, niż orężem, żadnegoby odrzucać, żadnego zaniedbywać nie należało.

Nie iest prawie do wiary, ażeby tyle światła i wielkomyślności posiadaiąca Monarchini, iako iest Katarzyna II. chciała powszechnie odrzucać wszelkie przełożenia z tylu stron mogące Jey bydź uczynione, na odwròcenie takich klęsk, ktòrych Woyna każda iest źrzódłem, ktòrych skutki dręczące ludzkość są zapewne przeciwne tkliwemu sercu tey Pani, a ile gdy Jey iasno będzie okazano, że doniesienia Naszych własnych (żalsię Boże) Rodaków, nie są z prawdą zgodne; ponieważ ani tych gwałtów nie było przy Akcie 3. Maia 1791. które są w Deklaracyi 18, Maia, 1792. wspomniane, ani istota ustawy Naszey Rządowey bynaymniey wolności, ani Republikantskiego stanu nie wywraca.

Nie iest mòwię prawie do Wiary, aby Imperatorowa Jmość lepiey informowana o tym wszystkim, wszystkie żądania swoie w Deklaracyi wyrażone ròwną usilnością popierać chciała, gdy prawda, słuszność i chęć Pokoiu do Niey przemówią.

Te cnotliwe powody, ieżeli przyćmić usiłowali niektòrzy z Naszych Rodakòw, to dla Nas bydź musi nayboleśnieyszym.

Cały przeciąg życia y Kròlowania Mego dosyć dał poznać, rozumiem, iak srogości nie sprzyiam; ale też tym bardziey ubolewam, gdy widzę, iakie srogości na wspoł Braci, na Matkę Oyczyznę ściągaią ci, ktòrzy przeciwko prawdzie udaiąc dzieie, przeciwko woli całego Narodu przez iednomyślność Sey-

mikow okazaną szczególne swoie żądania wymuszać chcą na Narodzie pomocą obcey broni.

Deklaracya Nam oznaymuie, że tak uczynili iuż niektòrzy Rodacy Nasi, Przewidywać więc należy, że Ci sami rozmnażać po Kraiu zechcą wspolników tego złego zamiaru. Temu się przeciwić, temu zapobiegać przez wszystkie sposoby iest nieodbitą potrzebą Naszą.

Ale tu sądzę bydź przyzwoitością doradzać iak nayusilniey Przezacnym Stanom Seymuiącym, iż godność i przystoyność Narodu Naszego, to Nam zaleca, ażeby im mocniey i tężey będziemy czynić kroki istotne ku obronie Naszey, tym lepiey te się wydawać będą, gdy w mowach i pismach Naszych będziemy unikali wyrazòw, któreby tylko zapalczywość oznaczały, a przezto samo bardzieyby pozor namiętności, niżeli istność prawdy okazać zdawały się.

Gdy zaś zbieg tak ostrych okoliczności, każe Nam wszystkie zdolności Nasze teraz iak nayspieszniey gromadzić i obracać ku mężney obronie, bez którey żadne negocyacye, ani naradzania nie skutkuią, zechcecie zapewne Przezacne Stany mieć w uwadze, że ieżeli kiedy, to teraz strata czasu daremna byłaby naydroższą y nayszkodliwszą.

Zaczym iak życzę, tak spodziewam się, że zechcecie Wac Panowie sami sobie przepisać traktowanie dalsze tych materyi, które naypierwey y nayprędzey udecydowane bydź powinny.

Między temi rozumiem, że policzycie udecydowanie Etatu Woyskowego, tudzież koekwacyą, obficie intratę Rzepltey powiększyć maiącą, niemniey materyą Dyzunitow, ponieważ ta dobrze i prędko ułatwiona Nam wiele pomocy przydać, a nieprzyiaznym wiele uiąć może.

Rozumiem, że między sposobami naybliższemi do pomnożenia sił Naszych, nie zapomnicie WacPanowie i otym żołnierzu, którego iuż w gotowości trzyma Xiąże Kurlandzki, i że też razem y łatwo ukończona będzie cała materya sporów Kurlandzkich

Wiadomo iest, iak wiele Rodaków Naszych w różnych leciech poszło w służbę Rossyiską; mniemam, że się Wam będzie zdało Przezacne Stany, publiczną onych ogłosić rewokacyą, aby przeciwko Oyczyznie nie woiowali.

Waszey będzie podpadało decyzyi, czyli osądzicie bydź potrzebą odwołać z funkcyi Poselskiey Naszey, JPana Deboleго. Teraz zaś nayzgodniey z naszemi zasadami zapewne iest to, ażebyśmy od wszelkich osobistych przykrości i uchybień zastaniali, mocą rządową będącego ieszcze u Nas Posła Rossyiskiego.

A że to wszystko, co Wam dzisiay przełożyłem iest obiektem nayważnieyszégo, ktore kiedy było za czasòw naszych naradzania, niechciałbym Ja, abyśmy przez sam gorliwy zapał iaki, co takiego wyrzekli, coby potym mogło się wydawać uchwy-

ceniem nieuważnym. Rozumiem, że nayłepiey doradzę wam, abyście iuż tylekroć użytecznie praktykowanym sposobem zeszli się do tego Domu, ktory własnie stałsię źrzodłem Patryotyzmu naychwalebnieyszego i dobrych rad; to iest: do JPana Marszałka Seymowego w dzisieyszym poobiednim czasie, żebyście tam w poufałości sobie wzaiemnie myśli swoie kommunikowali, abyście tamże rozważyli, cokolwiek się Wam będzie zdało przyiąć lub odrzucić, odmienić lub poprawić z myśli, które tu wam dziś przełożyłem, a nad któremi, żądania Wasze, gdy iutro usłyszę, powtarzam, że iestem gotów bez żadnego oglądania na żadne niebespieczeństwo Osoby moiey z Wami dzielić ukochani Ziomkowie wszelki los, ktory nam BOG przeznacza. Aże w nim naywiększą pomocy nadzieię przy dobrey sprawie pokładamy, więc tu do wszystkich Ichmość Xięży Biskupow obracam prożbę Moią, aby nakazanemi we wszystkich Dyecezyach supplikacyami Oyczyznę ciągle wspierali, iako to iuż chwalebnie czynią.

Kończąc więc mówienie moie, oddaię ten głos Moy w ręce twoie MciPanie Marszałku Seymowy, skłaniay na posiedzeniu poufałym u siebie umysły do przyięcia, lub odmiany zawartych w nim myśli, w celu naywiększego dobra Oyczyzny.

Doznaliśmy iuż nie raz szczere i pożyteczne chęci dla Oyczyzny Xięcia Jmci Marszałka Konfederacyi Lit: ale miło mi iest oznaymić Wam Przezacne Stany, z iak gorącą żarliwością na dniu zawczoraySzym odnowił przedemną tenże Xiąże Jmść Sapieha nayuroczystsze upewnienie nieodstępności swoiey w tym wszystkim, cokolwiek Ia i godny Kolega Iego starszy, za wolą waszą przedsiebrać i czynić będziemy.

To wszystko powiedziawszy, nie zostaie mi tylko oczekiwać na dniu iutrzeyszym, iakie będą przedsiewzięcia Wasze.





ZBIOR
PISM
CZASOW

8.